

O TOWARZYSTWIE KREDYTOWÉM ZIEMSKIM

W KRÓLESTWIE POLSKIM.

PRZEZ

Floryana Czerwińskiego.

USTĘP CZWARTY.

Od końca sejmku r. 1820 do końca r. 1822.

Projekt o Stowarzyszeniu Kredytowém Ziemskim, przedstawiony księciu Namiestnikowi królewskiemu, przez księcia Lubeckiego, o którym wspomnieliśmy powyżej, obejmował w sobie zasady następujące:

1) Możliwość przystąpienia do Stowarzyszenia, każdemu właścicielowi dóbr otwarta, bez żadnego ograniczenia, do czego i dobra skarbowe przypuszczone (art. 2 i 3).

2) Instytucja administrowana przez Dyрекcyę Główną i Dyрекcyę szczegółowe, których liczba zastosowaną być miała do ilości właścicieli dóbr przystępujących do Towarzystwa (art. 4 i 5).

3) Wysokość pożyczki ograniczona do $\frac{3}{5}$ części wartości dóbr zastawionych (art. 6).

4) Opłata 4% na prowizyę, a 2% na umorzenie długu, w dwóch równych półrocznych ratach (art. 7).

5) Pożyczka udzielana w listach zastawnych, wystawionych na okaziciela, z prowizyą w stosunku 4% półrocznie wypłacaną. Wysokość szczegółowych listów, pod lit. A. na złp. 50,000; pod lit. B. na złp. 25,000; pod lit. C. na złp. 5,000; pod lit. D. na złp. 1,000; wreszcie pod lit. E. na złp. 200 proponowana (art. 8).

Kurs listów przymusowy przy opłacaniu wszelkich długów hipotecznych, do dnia ogłoszenia rzeczzonego prawa zaciągniętych (art. 9).

6) Bezpieczeństwo i regularność wypłat posiadaczom listów zastawnych i kuponów, oparte na poręczeniu solidarném wszystkich stowarzyszonych (art. 13).

7) Możliwość wystąpienia z Towarzystwa po upływie roku jednego od daty otrzymania pożyczki dopuszczona, bez zwrotu wszakże uiszczonych opłat za rok pierwszy (art. 14).

8) Do oszacowania dóbr; a ztąd ustanowienia $\frac{3}{5}$ wartości, projekt następujące podawał zasady:

a. W dobrach ziemiańskich, opłacających ofiarę 10, 20, i 24 grosza, wziętą być miała też ofiara pięć razy, — i summa ztąd wynikła za istotny czysty dochód z dóbr uważaną. Dochód takowy na kapitał obrócony, rachując pięć na sto, stanowić miał szacunek dóbr, a $\frac{3}{5}$ tego kapitału w listach zastawnych hipotecznych dane być mogły.

b. W dobrach zaś skarbowych, summa dzierżawna do skarbu opłacająca się, po odtrąceniu z niej $\frac{1}{6}$ części na koszta gruntowe i administracyjne, za czysty dochód z dóbr uważaną być miała; zatem $\frac{5}{6}$ części dochodu obrócone na kapitał, licząc pięć na sto, przedstawić miały szacunek, którego $\frac{3}{5}$ w listach zastawnych dane być mogły (art. 15) (1).

(1) Rzecz szczególna, że książę Lubecki wskazując za zasadę do ustanawiania dochodu z dóbr prywatnych, opłacany przez nią podatek ofiary, wziął go bezwzględnie, czy ten wyobrażał 10—20 lub 24 od sta czystego dochodu, kiedy same te cyfry wskazywały zachodzącą pomiędzy niemi różnicę. Przepis wszakże powyższy w Ustawie z roku 1825 téj uległ modyfikacyi w swém określeniu, że przemileczał stosunek liczbowy podatku, ograniczając się na wyrażeniu: *podatek ten teraz opłacany*. (Art. 5 prawa z roku 1825).

W tém miejscu nasuwa się także pytanie, dlaczego książę Lubecki pominął, czy też przemileczał w projekcie ofiarę w stosunku 40 i 50 $\frac{0}{10}$ przez dobra duchowne, lub poduchowne wnoszoną? Zdaje się że w myśli jego, była redukcya téj opłaty przy udzielaniu pożyczki do stopy 24 $\frac{0}{10}$ jako najpowszechniej opłacanej, inaczej bowiem przemileczenie to usprawiedliwiłoby się nie dalo; a przypuścić nie można, iżby książę szczegółów tych nie znał. Stawiając on zasadę wykrycia cyfry czystego dochodu z dóbr, przemnożeniem podatku ofiary przez pięć, nie mógł mieć na myśli

Rozdział II projektu, traktował o sposobie zawiązania Towarzystwa Kredytowego;—Rozdział III o obowiązkach Dyrekcyów szczegółowych;—Rozdział IV o obowiązkach Dyrekcyi Głównej: art. 35 tego rozdziału przepisuje formy postępowania przy losowaniu listów zastaw-

innój jego stopy jak 24 od sta, którą przyjmował za normę, do jakiej wprowadzone byćby powinny wszelkie opłaty podatku ofiary na inną stopę oznaczone; w przeciwnym razie zasada prawa byłaby niejednostajną dla wszystkich, tym bowiem sposobem, jedne majątki znalazłyby się faworyzowanemi, gdy drugie byłyby widocznie pokrzywdzonymi, podobna zaś anomalia przypuścić się nie daje.

Ażeby lepiej zrozumieć, jakim opłacany przez dobra podatek ofiary był wyrazem względnie do ich wartości i dochodów, potrzeba nam cofnąć się w przeszłość aż do jego ustanowienia, i zbadać zasady jakie ku temu posługiwały; oto co w tej mierze powiada Woj. Trzetrzewiński w dziełku: *O podatkach gruntowych stałych w Królestwie Polskiem obecnie istniejących* (Warszawa, r. 1861).

„Dobra szlacheckie i duchowne za czasów Rzplitej polskiej, żadnym podatkom stałym z gruntów folwarcznych dominialnych nie ulegały; było to wypływem przywileju z roku 1374, który zastrzegł, iż dobra takie nie mogą ulegać opodatkowaniu. W zdarzeniach tylko nadzwyczajnych, pobór czasowy na raz jeden, zwany poradnie, lub inaczej, uchwałami sejmowemi z łanów lub plugów na wojnę, lub na opłacenie wysłużonych już zasług wojska, bywał stanowiony, i nad czas uchwałą określony przeciągać się nie mógł.

„Po tej wzmiance o opłatach gruntowych, które się wciągu czterech wieków ponawiały, a które stosownie do okoliczności uchwalane, w stały powszechny podatek ziemiański nie przeszły, pojawia się ten ostatni dopiero z końcem XVIIIgo wieku, gdy potrzeba zwiększenia liczby wojska stałego, wywołała uchwałę sejmową z dnia 6 kwietnia 1789 roku ustanawiającą nowy stały podatek z dóbr ziemiańskich szlacheckich i miejskich po 10 od sta od dochodów stałych, a z dóbr i dochodów takichże duchowieństwa po 20%, który dla tego nazwano ofiarą, *iż w datku tym właściciele ziemscy i duchowni, nieśli dobrowolną ofiarę na potrzeby kraju*; co lubo rozciągało się tak do Korony, jako i prowincyj litewskich, wszelako nie obejmowało dzisiejszych powiatów zamojskiego i hrubieszowskiego, które skutkiem traktatu z dnia 18 września 1773 roku przydzielone były z Galicyą wschodnią do Austrii.

„Do ustanowienia wysokości podatku tego, osobnem prawem sejmowem z dnia 30 maja 1789 roku, wyznaczeni byli komissarze po 15tu z każdego powiatu, z właścicieli dóbr ziemskich, szlachty, wybrani, którzy podług przepisów tamże wskazanych, obowiązani byli na dzień 1 lipca 1789 roku zjechać do miast powiatowych, wykonać przysięgę na rotę przepisaną, że działać będą rzetelnie bez faworu przyjaźni, ani nienawiści i nienwodząc się żadnym datkiem; ułożyć taxę pańszczyzny, robocizny

nych; następnie art. 38 przepisuje podobnie formy przy wypłatach należności za wylosowane listy zastawne i ubiegłe kupony, zachować się mające;—rozdział V nareszcie, obejmuje przepisy ogólne, z których przytaczamy ważniejsze:

lub zboża i wszystkich przedmiotów intratę składających, niemniej oznaczyć terminu do złożenia deklaracyów, wykazujących intratę, jaką dobra przynoszą, a następnie rozpoznąć te deklaracje zaprzysiężone przez właścicieli, lub w ich zastępstwie przez zarządzających dobrami składane, wyszczególniając dochody stałe, pewne, z każdych dóbr oddzielnie, i podług zasad dla całego powiatu przyjętych, a na miejscowym zwyczaju *opartych*; i na koniec ustanowić wysokość dochodu, i z tegoż 10% z dóbr szlacheckich, a 20% z dóbr i funduszy duchowieństwa, to jest: od summy wyderkaffowych nie spłacalnych, na rozmaitych dobrach lokowanych, zaliczyć na podatek stały ofiarą zwany, z obowiązkiem zapisania dóbr w powiecie w którym leżą, a obok wpisania intraty, wyrazić każdą wieś i folwark, do którego powiatu i parafii należą. Deklaracje składane, zwane wówczas inwentarzami, lub rejestrami intraty, powinny być wykazywać intratę, z lat trzech ostatnich, to jest z lat 1786/9, a w braku takiej wiadomości z lat dwóch, lub przynajmniej z roku ostatniego; z tem jeszcze obostrzeniem: że deklaracje przez zarządzających dobrami składane, przez nieobecnych właścicieli dóbr, w grodzie którymkolwiek powinny być zaprzysiężone, jako oficyalistów swoich, do nierzetelnego działania nie upoważniali. Jednakże księgi lustracyjne nie pokazują, ażeby przepis ten ostatni, był ściśle dopełnianym, a w niektórych lustracyach, nie masz nawet wzmianki o przysiędze deklarujących, tem mniej też takiej wymagano od duchowieństwa.

„Z dóbr po-jezuickich, konstytucją sejmu z 1775 roku na oddanie w posiadanie szlachcie krajowej, za szczególnymi przywilejami królewskimi przeznaczonych, postanowiono opłatę podatku bez potrącenia z intrat procentu za szacunek dóbr ustanowionego; nadto konstytucją późniejszą z dnia 6 czerwca 1789 roku zastrzeżono podatek od superaty, jaka się przy lustracyi okaże, nad procent od kapitału wyrachowanego; procent zaś od kapitałów po-jezuickich na 5%⁰ udeterminowano.

„Podobnie konstytucją z dnia 17 czerwca t. r. rozciągnięto pobór tegoż grosza do dóbr prawem *caduca* posiadanych; (dobra prawem *caduca* v. *kaduka* posiadane, nazywały się te, które bądź z powodów politycznych, bądź innych, były na rzecz skarbu zajmowane, lub też pochodziły ze spadków beztestamentowych i bezsukcesyjnych, dostających się królowi lecz nie na uposażenie ale do rozdawnictwa, albowiem konstytucyami z lat: 1562—1576 i 1726, wszelkie *kaduki* przysądżono stanowi szlacheckiemu) a dobra do biskupstwa krakowskiego i księstwa siewierskiego należące, z których intrata na płace wojska konstytucją z dnia 27 lipca 1789 roku przeznaczoną została, prawem w dniu 30 listopada 1791 roku obla-

Art. 45. Listy zastawne te miejsca w hipotece używają, jakie służyły wierzytelnościom, które temiż listami spłacone zostały; tam zaś gdzie podług art. 28 listy zastawne właścicielowi dóbr oddanemi będą, data wpisania zastrzeżenia art. 23 wzmiankowanego, pierwszeństwo hipoteczne im nadaje.

towném, porównano w podatku ofiary, z innemi dobrami szlacheckimi i duchownemi...

„Ponieważ prawo z dnia 30 maja 1789 r., tylko w ogólnych wyrazach zastrzegło: *„ażeby z wszelkich pewnych i stałych dochodów, stosownie do zwyczaju województwa, ziemi lub powiatu, przy sprzedażach używanego, ustanowiono intratę, dla obliczenia z niej podatku;”* przeto komisye lustracyjne powiatowe nie mając zakreslonych granic, tak co do ceny produktów gruntowych, jakotęż ilości ziarn i gatunków zboża na dochód branych, nareszcie co do źródeł dochodów i potrącania od tychże wydatków na potrzeby miejscowe, posilkowały się różnemi zasadami, opartemi na zwyczajach, jak to powołane prawo z dnia 30 maja 1789 roku zastrzegło.

„Z tego powodu nie mogło być jednostajności ani w sposobie wyznaczania źródeł dochodowych, ani téż w stopniowaniu cen, lub téż ilości ziarn tak na intratę jakotęż na produkcję i potrzeby gruntowe zaliczyć się powinny; w niektórych bowiem powiatach brano tylko pewne źródła przychodowe na intratę, w innych podawano zbiór zboża i siana, licząc tylko ustanowioną dowolnie przez komisję lustracyjną ilość ziarn z wszystkich, a czasami tylko z zimowych zasiewów na intratę; a nawet w niektórych powiatach przyjmowano ryczałtowo zaprzysiężony dochód, bez dochodzenia, na jakich źródłach téż opiera się, jak o tém przekonują księgi lustracyjne powiatowe, w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu znajdujące się..

„Pod stopę podatku od duchowieństwa podciągnięto prawem z dnia 10 czerwca 1789 roku dobra po zakonie maltańskim w Polsce pozostałe, oraz dobra dawniej duchowne w posiadaniu wieczystém lub czynszowém osob prywatnych zostające; zaś dobra prawem lennem posiadane, jako uchwałami sejmów z lat 1768 i 1775 z dobrami szlacheckimi porównane, równie jak dobra pojezuickie, naówczas już w ręku uprzywilejowanych posiadaczy zostające, zakwalifikowano do podatku ziemiańskiego 10 grosza.

„Co się tyeze dóbr starościńskich królewsczyznami zwanych, oraz innych uprzywilejowanych possessyi, dóbr takich lustracya, zarządzoną została jednocześnie z dobrami prywatnemi; lecz gdy z dóbr tych pobierano już podatek pod tytułem kwarty, przenoszący wysokość ofiary ustanowioną, przeto dobra te pozostały powszechnie przy dawniejszym podatku, uchwałami sejmowemi z dnia 6 kwietnia i 22 czerwca 1789 roku a następnie 26 kwietnia 1792 roku znakomicie podwyższonym: wyjątek tylko stanowiły drobne realności, kwarty nieopłacające.

Art. 47. Kurs przymuszony listom zastawnym art. 9 nadany, rozciąga się również i do spłacenia dłużów hipotecznych, do dnia ogłoszenia niniejszego prawa zaciągniionych, a zapewnionych na dobrach, które do stowarzyszenia się nie weszły.

„Lecz już za rządu polskiego nabyto przekonania, iż rozmaite zasady, przez komisyje powiatowe do wynalezienia intraty przyjmowane, szczegółuiej téż pod względem, jakie są dochody stałe, a jakie znówu niepewne, zrządziły nierówność w opodatkowaniu pomiędzy województwami i powiatami, z uszczupleniem dochodów skarbowych, i z tego powodu uchwałą sejmową z dnia 8 marca 1790 roku ustanowioną została *deputacya* koekwacyjna w Warszawie, której dla porównania podatku ofiary, wszyscy merykanci, rejenci i pisarze sądowi, mieli dostarczyć w przeciągu 8 tygodni, wszelkie kontrakty i tranzakcyje o dobra zawarte; po ich sprawdzeniu taż deputacya miała ustanowić należny podatek z umiarkowania szcunku dóbr; lecz dzieło to z natury swojej niepraktyczne, pomimo przedłużanych deputacyi trzykrotnie terminów, dokonaniem a nawet jak się zdaje rozpoczęciem nie było, i podatek ofiarą zwany, aż do podziału kraju w roku 1795 nastąpnego, pozostał takim, jakim go komisyje powiatowe ustanowiły”.

Jeszcze w czasie agitującego się czteroletniego sejmu podnosiły się rozmaite głosy, na jego uchwały i działania; urządzenia podatkowe nie uszły także surowej krytyki, powstawano na zbytne obciążenie niemi duchowieństwa, podczas gdy stan szlachecki siebie oszczędzał. Pomiędzy innemi ogłoszoną została drukiem w Warszawie roku 1791. „*Próbka pióra bezstronnego obywatela, nad stanem terażniejszym i przyszłym Polskiej*, przez K... K...; w niej autor w kwestyi podatkowej, powiada:

„Zawitała przecież pomyślniejsza chwila, gruntowniej zabezpieczająca naród, wzięto się do podatków wiecznych; tych gatunki lubo nie ciągiem przechodziły na sejmie, ja dla jednostajnej materyi, o wszystkich w tém miejscu mówić będę. Zaczęto od podatku stempłowego, nie regularnego w wnoszeniu do skarbu, ale jeżeli będzie w egzekucyi, regularnie dumę i pięcie się do urzędów obciążającego. Podatek na emfiteutów i ekspektantów drugie miejsce zastąpił; obrócono oczy na duchownych dochody: usłowano na ten stan jak największe nałożyć podatki: broniło go wiele osób i pięknie i mocno; lecz cóż to mogło pomódz? Nałożono rachując z *Subsidium charitativum* we trójnasób większy podatek od stanu szlacheckiego, i nazwano to dobrowolną ofiarą duchownych, jeżeli tam się może nazwać, gdzie kilkanaście kresiek, dwomaset i więcej ustępują — potrzeba ratunku kraju, wymówić łatwo wielkość podatku może, ale taż sama potrzeba kraju, oszczędzania się stanu jednego i przewagi nad wszystkimi innemi wymówić nie potrafi, owszem potępi. Gdy już więcej na duchownych wycisnąć nie można było, ustanowiono podatek na intratę szlachecką 10go grosza od sta; owszem myślę się, bo urzech co nazwać podatkiem w Polsce na stan szlachecki: ofiarowano dobrowolnie grosz dzie-

Art. 53. Koszta pierwszego wygotowania listów zastawnych opłacane będą przez każdego ze stowarzyszonych po złp. 12 za każdy list, bez względu na wysokość summy, i opłata takowa przy uzupełnieniu art. 26 złożoną być winna.

siaty od intraty. Ale przy długiem układaniu projektu wyciągania intraty do wybierania 10 grosza, oczywiście przeciwieństwem wyrazów umieszczonych, *aby ta intrata wyciągana była jak na aręde, i znowu, tylko z stałych i pewnych dochodów*, a to jeszcze, *podług zwyczajów ziem i powiatów*; znacznie tę ofiarę zmniejszono. Co się wprędce ziściło, bo daleko mniej milionów wchodzi z tego do skarbu, niż sobie obiecywano i rachowano..."

Widoczny ztąd płynie dowód, jak sojm ów podlegał ścisłej kontroli obywatelskiej i jak wszystko co pacytywano być zboczeniem od ścisłej sprawiedliwości, było na razie wytykaném; nie szczędzili mu także gorliwi o dobro kraju obywatele rad, przestroóg i wskazówek, jak n. p. autor wydanego w roku 1788 dziełka w dwóch tomach, pod tytułem: *„Do Stanisława Małachowskiego referendarza Koronnego o przyszłym sejmie. Anonym: listów kilka”* (pod nazwą Anonyma, ukrywał się słynny mąż stanu ks. Hugo Kollątaj).

„Po podziale kraju (powiada dalej Woj. Trzetrzewiński) w téj części która dostała się pod panowanie pruskie, rząd ten przez obwieszczenie ministerjalne wolę królewską oznajmujące, pod dniem 24 kwietnia i 1 czerwca 1795 roku w Wroclawiu wydane, istniejący już podatek ofiary z dóbr szlacheckich podniósł do 24^o/_o, z dóbr duchowieństwa do 50^o/_o a z dóbr po zakonie maltańskim do 40^o/_o, pozostawiając jedynie duchowieństwo, co do dochodu od kapitałów i procentów gotowych, oraz z mezsznego i dziesięcin pobieranego, w stopie dawniejszej 20^o/_o. Rząd austriacki w zajętej przez siebie Galicyi zachodniej, pozostawiając początkowo pobór ofiary w wysokości prawami polskimi oznaczonej, doszedł stopniowo do tego, iż ofiara 10 i 20 grosza do 60 od sta na lata 1807/11 podniesioną została.

„W byłym cyrkułe Zamojskim (dziś powiaty Zamojski i Hrubieszowski stanowiący) który łącznie z Galicyą wschodnią odpadł w roku 1773 do Austrii, jeszcze przed zaprowadzeniem podatku ofiary, ustanowionym był w roku 1796 podatek gruntowy dominialnym zwany, w stosunku 12^o/_o od dochodu wykazanego fassją, to jest deklaracyą wprost cyrkulowi lub urzędnikowi delegowanemu składaną, który w roku 1806 również do 60^o/_o podwyższono. Dekretem króla saskiego z dnia 25 marca 1810 roku, podatek ten dominialny zamienionym został na ofiarę i podniesiony do 24^o/_o.

„W epoce Księztwa Warszawskiego podatek ofiary w stopie przez rząd pruski postanowionej, podobnie jak cały system pruskiego podatowania utrzymany został, a nadto uchwałą sejmową z d. 24 marca 1809 r. postanowiono dodatkowy podatek na wojsko, w summie złp. 4,200,000 pobrać się mający, z pociągnięciem do rozkładu téj summy najprzód wszystkich nowych użytków, które po prawie z r. 1789 przybyły, i dotąd,

Art. 54. Wchodzący do stowarzyszenia się, składać ma corocznie na koszt i wydatki administracyjne Towarzystwa, po groszu jednym od każdego złotego, wnoszonych przez niego opłat, art. 7 wskazanych.

podatkiem 24-o grosza dotknięte nie zostały, tudzież dóbr dziedzicznych, które dotąd albo żadnego, albo też zbyt niski w stosunku do innych dóbr podatek opłacały p. t. *podatku z nowych obiektów*.

„Lecz ówczesne okoliczności wojenne, o ile wywołały nadzwyczajne poświęcenia i ofiary mieszkańców kraju, o tyle znów tamowały rozwijanie praw naprędce uchwalonych, a w wykonaniu wielu trudnościom ulegających. Szybkie zmiany rządzących krajem i nie dość trafne, a wcale nie odpowiednie środkom w r. 1789 użytym rozporządzenia, wydane co do śledzenia nowych obiektów, żadnego prawie skutku nie odniosły; wszakże gdy potrzeba poboru była nagłą, bo wojny: austriacka z r. 1809 i spodziewana kampania 1812 r. z Rosyą, na oporządzenie i uzbrojenie wojska ciągle powiększanego, wszystkie fundusze skarbowe wyczerpywały: summa 4,200,000 rozłożoną została na departamenta, a zwrot nadpłat, zrobić się mającą kiedyś koekwacyą był zapewniony”.

Rząd wskrzeszonego Królestwa utrzymał dawne podatki, za Księztwa Warszawskiego pobierane i zajął się jedynie uporządkowaniem ofiary z nowych obiektów, która liczne reklamacye wywoływała: jakoż przedmiot ten w r. 1826 ostatecznie uregulowanym został.

W epoce więc przedstawienia projektu o Stowarzyszeniu Kredytowém przez księcia Lubckiego, podatek ofiary był wyrazem najróżnorodniejszej skali opłat od dochodu; i tak pobierano:

a. Z dóbr duchownych lub poduchowaych wszelkiego rodzaju, gdzie była przewyżka dochodu nad złp. 3,600 w stosunku 50⁰/₀.

b. Z takichże dóbr, gdzie wysokość dochodu przenosiła złp. 1,000, a nie dochodziła złp. 3,600, niemniej od dochodów gotowych duchowieństwa, po 10 i 20 od sta.

c. Z dóbr niegdyś duchownych, w posiadaniu czasowém lub wieczystém osób prywatnych zostających, w stopie rozmaitej, po 10, 20, 24 i 50 od sta.

d. Z dóbr i summ funduszowych, należących kościołom dyssydentkim i greko-unickim, z których podatek 20⁰/₀ konstytynęą z d. 22 czerwca 1789 był zawarowanym w sposobie dla dóbr ziemskich i duchownych z excepcyami tymże służącemi, przepisany.

e. Z dóbr po zakonie maltańskim, w stopie 40⁰/₀ przez rząd pruski w r. 1795 postanowionęj, a początkowie uchwałą sejmową z d. 10 czerwca 1789 r. po 20⁰/₀ oznaczonęj.

f. Z wszelkich dóbr prywatnej własności, tak tych które dawniej szlacheckimi zwano, jako też przez rządy, dawny polski i austriacki, na bezwarunkową własność sprzedanych, w stosunku 24⁰/₀.

g. Z dóbr rozdawianych za Księztwa Warszawskiego generałom francuzkim, o ile te nie powróciły do własności skarbu po 5, 10 i 24 od sta.

Art. 59. Rząd na wydatki przy zawiązaniu Towarzystwa potrzebne, udzieli fundusz w sposobie forszusu, którego Dyrekcyja Główna z percept art. 53 i 54 wskazanych, zwrócić obowiązana będzie.

h. Z dóbr donataryuszów dawnych polskich, z których ofiara pobieraną była, na stopę 10 i 24^g.—wreszcie:

i. Z dóbr donataryuszów pruskich, gdzie ofiara do ogólnych opłat donacyjnych pod tytułem kanonu i kompetencyi włączoną była (bez oznaczenia jej stopy).

Z tego cośmy przywiedli, okazuje się jasno, jak niejednostajne zasady przewodniczyły w ustanowieniu podatku ofiary. Znal książę Lubecki te w nim wady i usterki, znalazł i to, że udzielone w stosunku do niego pożyczki, drobną zaledwie część istotnej dóbr wartości zmobilizują; ale że lękał się opóźnić z pilną dla właścicieli ziemskich pomocą, że lękał się niemniej dla nowej instytucji *discreditu* jej papierów, wołał więc dla celu głównego drobniejsze względy poświęcić. Fakt ten stwierdzają przedstawione przezeń *motiva* do powołanego wyżej art. 15go projektu, w których czytamy:

„Główna zasada tego artykułu, odpowiada umowom w konwencji berlińskiej zawartym, należy jednak usprawiedliwić powody szczególnych przepisów względem ustanowienia wartości dóbr tak ziemiańskich jako i skarbowych.

„Co do dóbr ziemiańskich, dla wykrycia istotnej terazniejszej dóbr wartości, pomiar i detaxacya ich byłyby nieodzownie potrzebne; uskutecznienie zaś tego, tak długiego wymagałoby czasu, że nimby się przyszło w pomoc właścicielom dóbr, jużby skutki po skończonem moratorium wynikające, znacznie uczuć się dały, i bezcenna dóbr sprzedaż wielu dłużników do ostatniego przywiodłaby zniszczenia. Dla tego więc wypadało obmyślić taki sposób, któryby najprędzej do skutku doprowadzić można, a tym się być zdawał środek w obok wypisanym artykule przyjęty; nie idzie więc teraz, jak tylko o wyjaśnienie, czyli proponowana zasada wysoką lub niską wykryje majątków cenę, i jakie w pierwszym i drugim przypadku nastąpić mogą skutki.

„Gdy ustanowienie podatku pod nazwiskiem ofiary, odległą sięga epokę, rozliczne zaś na pożytek i zwiększenie szacunku ziemi czynione od tego czasu nakłady, wartość jednych dóbr przeciw drugim, nie w równym podniosły stopniu; stąd więc wnosić sobie można, że wynaleziona podług proponowanej zasady wartość własności ziemskich, nie wszędzie w jednakowej proporcji, względem istotnej terazniejszej ich wartości znajdować się będzie. Lubo zaś w ogólności sposób takowy oznaczania niższą od prawdziwej wykryje majątków cenę, przecież w niektórych przypadkach, do tej ostatniej zbliżyć się może. W żadnym jednakże razie wynaleziony tym sposobem szacunek dóbr, przesadzonym się nie okaże.

„Skutki przesadzenia wartości dóbr, byłyby następne: 1o od nierówności na tém ogólny Towarzystwa kredyt; 2o wynikająca z solidarności

Art. 60. Każdy z stowarzyszonych stosownie do art. 30, na liście zaległości umieszczony, ulega niezwłocznej przez Dyrekcyę Szczegółowe uskutecznić się winnej wykucyi, a od ilości z jaką w zaległości pozostał, opłacać ma

odpowiedzialność, zrządziłaby wstręt do wniścia w stowarzyszenie się, tym z właścicieli ziemi, którzy albo mało mają na swych dobrach długu, albo go wcale nie mają, i ztąd zmniejszona liczba osób do Towarzystwa wchodzących, zmniejszyłaby tak liczbę wystawić się mających listów zastawnych, jak i użytek w ogóle z Instytucyi téj dla kraju wyniknąć mający. Zbyt niskie zaś dóbr oszacowanie, tę tylko za sobą pociągnąć może niedogodność, że zadłużeni właściciele ziemi, mniejszą ilość długów, listami zastawnymi spłacić będą mogli; a tak ci z ich wierzycieli, którzy zaspokojenia swojego listami zastawnymi nie otrzymają, mogą być zniewoleni dochodzić swych kapitałów w drodze zwyczajnego prawa, i w końcu dobra na publiczną licytację wystawić. Skutki jednakże dla zadłużonego właściciela ztąd wynikające, będą zawsze mniej szkodliwe przy istnjącem w kraju Towarzystwie Kredytowém od tych, któreby w przeciwnym razie przyszło mu doświadczyć, gdyż w ogóle będące w cyrkulacyi listy zastawne, konkurencyę licytujących dobra zwiększą; każdy bowiem z licytujących przyjmując jedynie obowiązek dalszego i regularnego w oznaczonych ratach, opłacania przypadającej Towarzystwu należności; tę ilość jaką nad takowy obowiązek, na zaspokojenie niżej hipotekowanych ofiarować zechce, nie potrzebuje bynajmniej w gotowiźnie opłacać, lecz może ją złożyć w listach zastawnych. Łatwość więc ta nabycia dóbr na licytację wystawionych, zrządzając oroższą ich sprzedaż, prędzej poda niżej hipotekowanym wierzycielom sposobność uzyskania ich należitości, a nawet w pewnych przypadkach i samemu właścicielowi dóbr fundusz jaki zapewnić może.

„Z tego wszystkiego co na usprawiedliwienie zasady do wynalezienia szacunku dóbr ziemiańskich powiedzianém zostało, ten ogólny wynika wniosek, że między zbyt wysoką a zbyt niską ceną, lepiej się trzymać téj ostatniej; *zaprzeczyć jednak temu nie można, iż wynalezienie więcéj zbliżającego się szacunku do istotnej dóbr wartości, dla zwiększenia pomocy zadłużonym właścicielom, byłoby do życzenia, o czém wszakże przy art. 66 będzie mowa (obacz powołany artykuł).*

„*Co do dóbr skarbowych:* Lubo ustanowienie zasady do wykrycia wartości dóbr skarbowych, nie powinno było następować z tą skrupulatnością, jaka przy dobrach ziemiańskich miała miejsce, jednakże zachowanie jednostajności, choć w zbliżonym sposobie, zdawało się być przyzwoitem: nadto przyjęta w projekcie zasada, zapewni rządowi korzystniejszą dóbr sprzedaż (jeśli takie będą widoki rządu), gdyż przekazując kupującemu obowiązek regularnego opłacania przypadających Towarzystwu procentów, resztę będzie mógł uzyskać, bądź w gotowych pieniądzach, bądź w obligach któreby umorzyć miał zamiar.”

(Arch. Tow. Kred. Zgo).

po 1 procent od sta co miesiąc, poczynając od 1 lipca lub stycznia, dla postawienia Dyrekcyi Głównéj w możności zadosyć uczynienia art 37.

Art. 61. Gdyby zaległość w 1ém półroczu po umieszczeniu jéj na liście mimo egzekucyjnych środków ściągniętą nie została, Dyrekcyja Szczegółowa dobra na sprzedaż wystawi, kładąc za zasadę:

a. Złożenia gotowizną całkowitéj zaległości z kosztami i procentami.

b. Przyjęcie obowiązku dalszego regularnego uskuteczniania wskazanych artykułami 7 i 54 opłat.

Ilość jaką najwięcej dający nad powyższe zobowiązania się, czy to w gotowiznie czy w listach zastawnych, zapłacić zobowiąże się, obróconą zostanie stosownie do przepisów prawa, bądź na zaspokojenie niżej hipotekowanych wierzycieli, bądź téż na rzecz właściciela. Jeśliby nikt więcej nad dopełnienie zobowiązań ad a i b oznaczonych, nie dawał, dobra przyjmującemu wykonanie rzeczonych zobowiązań sprzedanemi być winny.

Art. 62. Exekucya artykułami 60 i 61 przepisana, bez żadnych processowych formalności uskutecznioną być winna. Towarzystwo Kredytowe i jego dyrekcyje do żadnej klasyfikacyi w zbiegu innych wierzycieli, pociągane być nie mogą; exekucya nawet przeciw dobrom do stowarzyszenia się weszłym z wyroków lub akt sądowych dla innych wierzycieli wystosowana, za poprzedniém tylko zniesieniem się z Dyrekcyą Szczegółową właściwą miejsce mieć może.

Art. 63. Jeśliby sprzedaż dóbr podług warunków w art. 61 przepisanych, do skutku doprowadzoną nie była, wówczas dobra takowe, za należność Towarzystwa, własnością jego staną się; przez właściwą Dyrekcyę Szczegółową na korzyść Towarzystwa w dziedzictwo objęte. i nim sprzedanemi zostaną, przez nią administrowane będą. W przypadku zaś, gdyby dochód przez administracyę uzyskany był mniejszym niż należność do Towarzystwa wejść powinna, natenczas stowarzyszeni, jako solidarnie odpowiedzialni, winni są złożyć brakującą ilość; składka zaś ta dopełnioną być ma w proporcyi opłat

przez każdego z stowarzyszonych, w moc art. 7 uskutecznianych.

Art. 64. Towarzystwo Kredytowe jednakże, w przypadku w artykule poprzednim przewidzianym, dochodzić strat wszelkich ma prawo, bądź na innym majątku nieregularnego dłużnika, bądź na majątkach urzędników, Dyrekcyę Główną, lub właściwą Szczegółową składających, o ile któren z tychże urzędników w niedopełnieniu przepisów prawem niniejszém wskazanych, winnym być się okaże; dochodzenie to w drodze sądowej ma mieć miejsce.

Art. 66. Jeżeliby właściciele ziemiańscy do Towarzystwa Kredytowego weszli znajdowali, że zasada do ustanowienia tacy dóbr artykułem 15 przepisana, daleką jest od wykrycia istotnej dóbr wartości, i że ztąd dobrodzieństwo spłacenia listami hipotecznych długów w małej tylko części skutek swój wziąć może, w takim przypadku zgłosić się mogą do Dyrekcyi Głównej, aby ta ułożyła projekt do detaxacyi. Dyrekcyja zaś obowiązana będzie wezwać Dyrekcyę Szczegółową, o podanie w tym względzie swych myśli do lokalności zastosowanych, a po odebraniu takowych, mając na względzie ogólne dobro Towarzystwa i bezpieczeństwo jego, szczególniej zaś nie odstępując od zasad artykułem 43 przepisanych, ułoży projekt detaxacyi i tenże rządowi przedstawi, a rząd jeśli się o potrzebie i pożytku detaxacyi przekona, wniesie projekt ten na sejm, w celu zamienienia go w prawo..."

Gdy projekt powyższy zmieniał w wielu względach przepisy obowiązującego prawa cywilnego, zatem książę Lubecki, dalszy ciąg usprawiedliwień do projektu poświęcił szczegółowemu rozbiorowi, jak dalece zmiany te, korzystne lub szkodliwe pociągną skutki, starając się udowodnić, że takowe wypadają zarówno na korzyść dłużników jak i ich wierzycieli, i że w rezultacie przynoszą całemu krajowi znakomite pożytki (1).

Wspomnieliśmy wyżej, że pierwsze zasady podanego projektu, skreślone zostały przez księcia Lubeckiego w Wiedniu; tam bowiem po zawarciu konwencji berlińskiej z r. 1819 wysłanym on został, łącznie z radcą stanu

(1) Arch. Tow. Kr. Zgo.

Kalinowskim przez rząd Królestwa Polskiego, dla zawarcia układu z dworem wiedeńskim względnie długów Księztwa Warszawskiego: gdyż obadwaj monarchowie, tak cesarz Alexander jak i cesarz Franciszek IIgi uznawszy, że wykonanie art. 33 traktatu wiedeńskiego z d. 3 maja r. 1815, który ustanowił proporcję, w jakiej rząd austriacki miał mieć udział w aktywach zewnętrznych i wewnętrznych, jak i przyłożyć się do zaspokojenia pasywów, także zewnętrznych i wewnętrznych b. Księztwa Warszawskiego, przedstawia ważne niezmiennie trudności pod względem dokładnego wylikwidowania długów i wierzytelności tegoż Księztwa, a tém samém i oznaczenia $\frac{1}{9}$ części, na korzyść lub ciężar Austrii przypadające; postanowili wspólnie zaniechać likwidację szczegółową i zastąpić ją układem ryczałtowym, któryby zarazem wskazywał sposoby uregulowania pojedynczych pretensyj poddanych teraźniejszego Królestwa Polskiego do rządu austriackiego, i tym celem mianowali pełnomocników dla załatwienia kwestyj spornych za pomocą układu, podpisać się mającego przez tychże pełnomocników, oraz przez właściwych ministrów do tego upoważnionych.

Ze strony polskiej wyznaczonemi zostali na pełnomocników z woli Najjaśniejszego Pana, jak to wyżej przywiedliśmy, książę Drucki Lubecki i radca stanu Kalinowski, pod przewodem hr. Gołowkina, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego rosyjskiego w Wiedniu; ze strony zaś gabinetu wiedeńskiego Piotr hr. de Goës, kanclerz nadworny dla królestwa Lombardzko-Weneckiego i Klaudyusz de Fuliod, radca nadworny w Izbie Generalnej Skarbu, pod przewodnictwem ministra stanu i kanclerza dworu księcia Metternicha.

Po długich negocyacyach, podpisaną wreszcie została na d. $17\frac{1}{2}$ czerwca 1821 r. powołana konwencya likwidacyjna, między Królestwem Polskiem a Austryą, przez którą rząd cesarsko-austriacki przyjmował na siebie zaspokojenie sam i bez uczestnictwa Królestwa Polskiego wszelkich pretensyj, które mogłyby być formowane przeciw Księztwu Warszawskiemu, do d. 1 czerwca 1815 r. tak przez dawnych poddanych austriackich, jako i przez mieszkańców Podgórze i jego promienia, przed

tém poddanych rzeczzonego Księztwa, a teraz znowu poddanych Austrii. Nawzajem rząd polski przyjmował na siebie obowiązek zaspokoić sam i bez uczestnictwa Austrii wszelkie pretensye, które mogły być formowane przeciw Księztwu Warszawskiemu do d. 1 czerwca 1815 r. tak przez poddanych teraźniejszego Królestwa Polskiego, jako i przez mieszkańców wolnego miasta Krakowa i jego obwodu. Prócz tego rząd polski uwalniał rząd austriacki od $\frac{1}{9}$ części, którą ten ostatni powinien był zapłacić poddanym pruskim, byłym poddanym Księztwa Warszawskiego, a która to część Królestwu Polskiemu przez Prusy, konwencyą berlińską 22 maja 1819 r. ustąpioną została.

Rząd polski zrzekał się również wszelkich pretensyj, jakie mógł formować przeciw Austrii w imieniu różnych rządów, które administrowały Księztwem Warszawskiem do d. 1 czerwca 1815 r. Odstępował niemniej wszystkich pretensyj, któreby mógł poszukiwać przeciw Austrii, na ośnowie traktatu wiedeńskiego z d. 3 maja 1815 r. Nakoniec uwalniał Austryę od opłaty summ, które mu przez Prusy ustąpione zostały, konwencyą berlińską z d. 22 maja 1819 r.

Ze swój strony rząd cesarsko-austriacki uwalniał Królestwo Polskie od opłaty czterech milionów złp., traktatem wiedeńskim d. 3 maja 1815 r. w art. 30, na korzyść skarbu austriackiego zapewnionych, niemniej od procentów od téjże summy, do daty konwencyi zaległych. Zrzekał się także summy, którą miał do reklamowania od Księztwa Warszawskiego, na mocy konwencyi z r. 1813, za przechód wojsk polskich przez kraje austriackie. Jedném słowem odstępował wszelkich pretensyj, jakiegokolwiek bądź rodzaju, które mniemał mieć prawo poszukiwania przeciw b. Księztwu Warszawskiemu. Co się tyczy biletów kursowych Księztwa Warszawskiego, jeszcze w cyrkulacyi pozostałych; bilonu tegoż Księztwa, którego wartość imienna, wartość wewnętrzną przenosiła; tudzież obligacyj wszelkiego rodzaju, na ukaziciela przez rząd Księztwa Warszawskiego wydanych: Austriya została uwolnioną od wszelkiego za też przedmioty wynagrodzenia, tak iż gdyby nawet poddany austriacki miał

w ręku bilet jakowy z rodzajów dopiero wymienionych, to tenże poddany miał prawo poszukiwania swęj należytości wprost od rządu Królestwa Polskiego, przez który miał być zaspokojonym *w tym samym sposobie, w jakim poddani polscy pozyskują zaspokojenie swoje.*

Rząd austriacki zwolnionym niemniej został, od włożonego na niego przez art. 33 traktatu wiedeńskiego 1815 r. obowiązku przykładania się w $\frac{1}{9}$ części do *passivum* wynikającego z pretensyj, które obce rządy, lub ich poddani mieć mogli do poszukiwania przeciw b. Księztwu Warszawskiemu; nawzajem zaś zrzekł się udziału jaki miał sobie zapewniony, także w $\frac{1}{9}$ części do *activum* wynikającego z pretensyj, które toż Księztwo poszukiwać mogło przeciw rządóm obcym, lub ich poddanym. *Passiva* te stały się wyłącznym ciężarem Królestwa Polskiego, podobnie jak *activa*, jego wyłączną własnością. Tenże rząd uwolnionym także został od wszelkich zobowiązań względem *krupki* i *miniam* (1), których zaspokojenie rząd pol-

(1) Krupka v. Króbka, jest to spółka żydowska albo społeczna kassa (bey den Juden, die Gemeindekasse). Nie masz u nas miasta, w którymby nie było krupki żydowskiej" (Linde Słownik języka polskiego).

Starozakonni do roku 1764 mieli swoją reprezentację z marszałka żydowskiego i seniorów, czyli starszych w każdym województwie obranych, nadto z syndyka, czyli pisarza złożoną. Ci reprezentanci odbywali często swe zjazdy czyli kongresa. (ostatni w Pilicy roku 1763), których przedmiotem było sprawdzenie opłat podatkowych, kontrola rachunków przez kahały składanych i umowy o zaciąganie długów, na potrzebę całego ich ludu. Z przyczyny nadużyć na tych zjazdach, konstytucya sejmu roku 1764 zniosła takowe i nakazała starszym w miesiącu lutym roku 1765 zebrać się w Warszawie, celem oblikwidowania długów i obmyślenia środków ich umorzenia. Długi do ogółu starozakonnych ściągające się, miały być zniesione przez pobór pod nazwą: *pogłównie żydowskie*, po 13 groszy od głowy, rozpisany na 429,450 żydów, w całej ówczesnej Polsce zamieszkujących (w teraźniejszej liczone ich z końcem r. 1858 na głów 589,683). Pozostały zaś nieumorzone długi szczególnych prowincyj, długi zaciągnięte przez starszych, na rzecz kilku kahalów, składających jeden żydowski dystrykt, wreszcie długi kahalów lub gmin szczególnych. Największą część tych długów obejmowały kapitały kościołów, klasztorów, bractw, szpitali i szkółek, które częścią z prostych pożyczek, częścią z zapisów pochodziły. Bezpieczeństwo ich opart było na opłacie konsumpcyjnej *krupka* zwaną, która przez same kahały i starszych początkowo pobierana, służyła tak na procent, jak na spłacenie powyższych długów. Rząd austriacki w części pod jego panowanie przypadłej, pobór opłaty pod swoją

ski przyjął na siebie, o ileby pretensye ztąd powstałe prawnie poszukiwane być mogły, bądź przez poddanych i instytutu polskie, bądź przez mieszkańców lub instytutu wolnego miasta Krakowa i jego obwodu, bądź nakoniec przez poddanych austriackich, lub instytutu w państwie austriackim znajdujące się, o ileby oraz, poszukiwane wierzytelności, okazały się zahypotekowanemi na kahalach żydowskich, znajdujących się w granicach Królestwa Polskiego, lub wolnego miasta Krakowa i jego obwodu.

Rząd austriacki, mając wzgląd na nowe ciężary, jakie zawarta konwencya włożyła na rząd polski, zobowiązał się dostarczyć mu, tytułem wynagrodzenia, co rok przez lat 11 po sobie idących i bez żadnej zapłaty, po 350,000 centnarów soli. Rząd zaś polski zobowiązał się ze swój strony, zakupywać od rządu austriackiego, co rok, i przez też same lat 11 następnie po sobie idących po 100,000 centnarów, rachując za centnar po złp. 8. Sposób wykonania obudwu tych stypulacyj, został wskazany w protokule objaśniającym, do konwencyi dołączonym.

Pretensye, które poddani lub instytutu duchowne i świeckie Królestwa, równie jako i te, które poddani lub instytutu duchowne i świeckie wolnego miasta i obwodu Krakowa mogły formować do rządu austriackiego miały być w oddzielnj drodze w jak najkrótszym przeciągu czasu ostatecznie uregulowane (1).

objął administracyę, i na podatek koszernego zamienił, którego tylko części na długi kahalne użył, daleko zaś znaczniejszą na potrzeby wojenne obrócił. Spłacenia téj ostatniej, czyli raczej dłużów, które przez nią miały być umorzone, rząd polski przyjął obowiązek. Opłatę *miniam*, znaną tylko w téj części Polski, która była pod rządem austriackim, mocą dekretu z dnia 16 listopada 1798 roku pobierano od żydów, za wolność im nadawaną odbywania nabożeństwa po domach prywatnych. Wpływy przeznaczone na utworzenie szkół żydowskich nie wchodziły do skarbu, lecz pocztawały w kassach cyrkularnych, z których również jak *krupka* w czasie wojny zabrane, innemu przeznaczeniu uleść musiały.

(O papierach publicznych Flor. Zubelewicza).

(1) Kwesya względem funduszów posiadanych przez duchowieństwo i instytutu obudwu krajów, załatwioną została ostatecznie przez konwencyę z dnia 17 (29) kwietnia 1828 roku, która zdecydowała zarazem i względem innych pretensyj do Austrii rozszczonych; mocą jęj także fundusz sztyftowy Galicyi zachodniej (Allgemeiner West-Galicischer Stiftungsfond)

Zawarciem dwóch powyżej podanych konwencyj z Prusami i Austryą, rząd Królestwa Polskiego rozwiązał sobie ręce, do obmyślenia i wprowadzenia kombinacyj zdolnych zapewnić tak potrzebną pomoc właścicielom ziemskim; uwolnił się nadto na znaczny przeciąg czasu od zapłaty obudwu tym mocarstwom, summ stypulacyami traktatu wiedeńskiego z r. 1815 zawarowanych; przejęte bowiem z tego tytułu obowiązki dotyczące wynagrodzenia pretensyj wewnętrznych, w późniejszym dopiero czasie, po ukończonej likwidacyi zaspokojone być mogły;

który w roku 1809 w posiadaniu Austrii pozostał, Polsce był zwrócony już w obligacyach dawnych różnego rodzaju, na sumę 3,195,608 złr. i $34\frac{1}{2}$ krajca; już gotówką w monecie konwencyjnej w summie 750,694 złkonw. i 2 krajcary; co wszystko po zrealizowaniu, sumę 1,582,735 rub. sr. 73 kop. przyniosło. Zastrzeżono tylko, aby ten fundusz nie był na przyszłość odwracany od przeznaczenia wskazanego aktami jego ustanowienia i aby rząd polski zaspokoił pretensye, jakie do niego rościć, może mieć prawo miasto wolne Kraków, które ze swym obwodem stanowiło niegdyś część Galicyi zachodniej, którego zatem zakłady i fundusze miały udział w powyższym funduszu tej prowincyi. Po zajęciu Galicyi zachodniej, rząd austriacki pragnąc wynagrodzić straty przez duchowieństwo i instytuta tej prowincyi poniesione z przyczyny ustąpienia Rosyi i Prusom funduszów i dóbr do nich należących, a linią graniczną oddzielonych, rozrządził dekretem z dnia 12 listopada 1800 roku na ich korzyść rozmaitemi własnościami w tej epoce *pozyskanemi*, a które w samymże dekreście były wyszczególnione. Własności te połączone w jeden osobny fundusz zwany: *ogólnym funduszem zakładów Galicyi zachodniej*, przeznaczone były na potrzeby duchowieństwa i instytutów naukowych i dobroczynnych tej prowincyi. Weielono później do tego funduszu wszystkie dobra instytutów suprimowanych, tudzież fundusze i przychody przeznaczone na uposażenie różnych szkół a w szczególności uniwersytetu krakowskiego, słowem wszystko co stanowiło fundusz edukacyjny Galicyi zachodniej. Następnie zwiększono go jeszcze przychodami kościelnymi z wakujących beneficjów, w ogóle wszelkim rodzajem oszczędności utworzonym w ciągu oddzielnej jego administracyi. Gdy w roku 1809 Austrya wróciła całą Galicyę zachodnią b. Księztwu Warszawskiemu, część funduszu złożona z posiadłości ziemskich i kapitałów hypotekowanych odpadła wraz z prowincją do tego Księztwa; część zaś składająca się z gotowizny i z kapitałów lokowanych w papierach publicznych pozostała w ręku rządu austriackiego, którą właśnie na mocy konwencyi roku 1828 Polsce zwrócono. Do połowy prawie tej części miasto Kraków ze swym uniwersytetem rościły pretensye, a które rozpoznaniu Komisyi Centralnej Likwidacyjnej podane zostały.

(Fl. Zubelwicz o papierach publicznych).

a nadto układy te dozwoliły w budżecie r. 1822 nie tylko zaprowadzić równowagę, ale nawet pozyskać znaczną przewyżkę dochodów nad wydatki. To też Najjaśniejszy Pan oddał zupełną sprawiedliwość usiłowaniom władz naczelnych Królestwa, łożonym dla osiągnięcia tak pomyślnego rezultatu, objawioną w odezwie ministra sekretarza stanu Królestwa z d. 27 czerwca (9 lipca) 1822 r., którą jako mającą ścisły związek z zajmującym nas przedmiotem, podajemy tutaj w całości:

„Minister sekretarz stanu. Mam honor udzielić Namiestnikowi wolę Najjaśniejszego Pana wypisaną, jak następuje:

„Najjaśniejszy Cesarz i Król JMość, raczywszy wziąć na dojrzałą rozagę rapport Namiestnika z d. 24 kwietnia (6 maja) r. b. (1822), jakoteż i budżet jeneralny przychodów i wydatków skarbu na r. 1822, nie może jak oświadczyć wysokie swe zadowolenie, ze sposobu w jaki rozkazy Jego, objęte odezwą ministra sekretarza stanu z dnia 13 (25) maja 1821 r. wypełnione zostały.

„W rzeczy saméj wielkie oszczędności porobione są na wydatkach, a znaczne pomnożenie dochodów otrzymaném zostało ze źródeł istniejących, bez nałożenia nowych ciężarów na kraj; deficyt jest pokrytym, fundusz wyrównyujący wartości soli, przeznaczony na umorzenie w części długu krajowego, nie będzie już więcej odwróconym od przeznaczenia swojego. Nakoniec billans przychodów i wydatków okazuje znaczną na korzyść skarbu przewyżkę.

„Miło jest J. C. K. Mości, oddać sprawiedliwość gorliwości Namiestnika, Rady, czynności i rozwadze ministra przychodów i skarbu, tudzież uczestnictwu wszystkich innych naczelników wydziałów rządowych.

„Tymto połączonym staraniom i chęciom Najjaśniejszy Pan przypisuje owe pomyślne skutki, które ustalają byt polityczny Polski, dostarczając jój sposobów własnego utrzymania się i pokrycia wydatków, jakich utrzymanie tegoż bytu politycznego koniecznie wymaga.

„Zatwierdzając przedstawiony mu budżet jeneralny przychodów i wydatków na r. 1822, Najjaśniejszy Cesarz

i Król JMość osądził wszelako potrzebném, następujące poczynić w nim zmiany:

1) Gdy powody które skłoniły Najjaśniejszego Pana w r. 1820 do zmniejszenia o $\frac{1}{3}$ część kontyngensu liwerunkowego, w całej swój dotąd pozostają mocy, wołą jest przeto Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, aby tak jak w r. 1821 nie pobierano od kontrybuentów bez wyłączenia, jak tylko po $\frac{2}{3}$ części pierwiastkowego oszacowania. Zmniejszenie to o $\frac{1}{3}$ część trwać będzie aż do chwili, w której ceny targowe w Królestwie przewyższą pierwotną takse rozmaitych produktów dla wojska w naturze, przez sejm w r. 1811 uchwalonych, lub téż gdy w przyszłym budżecie konstytucyjnym, nowe źródła dochodów, dadzą sposobność zniesienia poboru tego, bezpośrednio rolnictwo ciążącego.

„Nie zataja sobie Najjaśniejszy Pan, iż udzielając poddanym swym takową ulgę, która 2,868,357 złp. wynosi, Jego Cesarsko-Królewska Mość robi poświęcenie z całego zapasu, jaki pozostawać miał dla skarbu, z porównania przychodów z wydatkami; ale Najjaśniejszy Cesarz i Król JMość, ma prawo spodziewać się, że przedsięwzięte już środki, i otrzymane przez czynny dozór ministra i Komissyi Rządowej Przychodów i skarbu superaty na innych gałęziach dochodów, wynagrodzić potrafią w części ten ubytek.

2) Zważywszy, iż nowy systemat handlowy pociąga za sobą potrzebę nowych funduszków, dla zachęcenia przemysłu i fabryk, wołą jest Najjaśniejszego Pana, aby summa 300,000 złp. nad oznaczony budżetem kredyt na tenże przedmiot, pod zarządzenie ministra spraw wewnętrznych i policyi, w ciągu roku bieżącego, oddaną została; gdy położenie skarbu Królestwa nie dozwala przeznaczyć znaczniejszej summy w r. b. na ten cel, jakkolwiek ważne i korzystne mogłoby być takowej użycie.

3) Oceniając powody przez ministra przychodów i skarbu przedstawione, końcem uzyskania funduszu 300,000 złp. na założenie fabryki wódek słodkich w stolicy, Najjaśniejszy Cesarz i Król upoważnia ten wydatek.

4) Chcąc przyjść w pomoc Teatrowi Narodowemu, który zdaje się potrzebować nagłego zasilku, Najjaśniejszy

Pan raczył zezwolić, aby udzieloną była entrepreneurowi tytułem dodatku summa złp. 50,000 rocznie.

„Jego Cesarsko-Królewska Mość nie powątpiewa, że pomimo tych nowych wydatków 650,000 złp. wynoszących, billans przychodów i wydatków okaże się dla skarbu korzystnym, bądź przez dobrze zastosowane oszczędności w wydatkach, w których takowe uskutecznićby się dały, bądź przez przewyżki, jakieby się za pomocą ciągłego i trwałego dozoru w rozmaitych gałęziach przychodu otrzymały.

„Najjaśniejszy Cesarz i Król JMość winien również oświadczyć, iż żaden wydatek, któryby przewyższał kredyta, niniejszym budżetem jeneralnym otwarte, albo nie był etatami szczegółowemi objętym, albolitéż zmieniał rozmaite ich pozycye, nie może mieć miejsca bez szczegółowego upoważnienia Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, i że jest wolą Jego najwyższą, aby uzyskane przez ciągły i dobrze zrozumiany dozór na rozmaitych źródłach dochodów superaty, tudzież oszczędności porobione na wszelkich przedmiotach wydatków, składały fundusz, którego Najjaśniejszy Pan zachowuje samemu sobie szafunek.

„Zwróciwszy następnie całą swą uwagę, na przedstawienie Namiestnika, aby rozporządzenia niniejsze na r. 1823 rozciągnięte być mogły, i aby już teraz tenże budżet jeneralny przychodów i wydatków na r. 1823 był zatwierdzonym; Najjaśniejszy Cesarz i Król JMość, raczył ocenić przytoczone w tym względzie powody i chcąc dać czas potrzebny do przygotowania wszystkich zasad, na których opierać się ma przyszły budżet konstytucyjny; skłonny jest J. C. K. Mość do zezwolenia, aby budżet tymczasowy trwał aż do końca r. 1823 pod następującemi warunkami:

- 1) Fundusz 300,000 złp. na r. 1822 zostawiony do rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i policyi na zachęcenie przemysłu i fabryk, podniesiony będzie w r. 1823 do 600,000 złp.

- 2) Komissya Rządowa Przychodów i Skarbu, jest obowiązana bądź przez nowe sposoby percepcyi, bądź

przez coraz ściślejszy dozór i ściślejszą kontrolę, podwyższyć dochody z rozmaitych źródeł podatku niestałego, obracając osiągnięte tym sposobem korzyści na podźwignienie najuboższej klasy ludu, przez niżenie ceny soli. Najjaśniejszy Pan życzy mocno, by z r. 1823^m wynalezione zostały sposoby niżenia cen dla konsumentów, tego artykułu pierwszej potrzeby, w proporcji otrzymanej z innych źródeł korzyści.

3) Uskutecznióm będzie ostateczne przejrzenie długu wewnętrznego przez komisyję likwidacyjną, która przy potrąceniu należności skarbowych, ustanowiłaby wysokość każdej pretensyi prywatnej.

4) Wniesionym będzie na Radę Administracyjną przez ministra przychodów i skarbu, projekt umorzenia długu krajowego.

5) Projekta przedstawione przez deputacyę wybraną przez Najjaśniejszego Pana z pomiędzy członków sejmu, tudzież *projekt systematu kredytowego* (Landschaft), końcem obmyślenia środków najstosowniejszych ku przyjsiciu w pomoc właścicielom ziemiańskim, w jak najkrótszym czasie rozstrzygnięte będą.

„Pod temi warunkami J. C. K. Mość zatwierdza i na r. 1823 przedstawiony Najjaśniejszemu Panu budżet jeneralny przychodów i wydatków, zalecając przytem ministrowi Komissyi Przychodów i Skarbu zająć się niezwłocznie ułożeniem prawa finansowego;—Najjaśniejszy Cesarz i Król JMość udziela na ten koniec przeciąg całego roku, i mieć chce, aby po upłynieniu tego czasu, projekt budżetu konstytucyjnego, należycie roztrząśniony przez Radę Stanu, przedstawiony był pod wysoką Jego decyzję.

„Najjaśniejszy Cesarz i Król JMość oświadcza nakoniec, iż jest wyraźną i niezmienną Jego wolą, aby począwszy od d. 1 stycznia 1824 r., przyszły budżet konstytucyjny, wprowadzonym był w zupełne wykonanie.

„Namiestnik upoważnionym zostaje do stosownego ogłoszenia tak budżetu jeneralnego przychodu i wydatków na lata 1822 i 1823, jakoteż i niniejszej decyzji królewskiej, i załącza polski egzemplarz budżetu generalnego

na lata 1822 i 1823 przez Najjaśniejszego Pana zatwierdzonego (1).

Książę Lubecki powołanym będąc wprędce po powrocie swym z Wiednia na ministra skarbu Królestwa, w skutek oraz powyższej odezwy ministra sekretarza stanu, objawiającej wolę monarszą w przedmiocie przyspieszenia projektu systematu kredytowego, zajął się gorliwie owym projektem wypracowanym przez radcę stanu Kalinowskiego, na zasadach przez księcia w Wiedniu skreślonych. Na wniosek jego uczyniony na posiedzeniu Rady Administracyjnej z dnia 24 września 1822 roku, książę namiestnik w ścisłym zastosowaniu się do rozkazów Najjaśniejszego Pana, postanowił przesłać pod rozagę ogólnego zgromadzenia Rady Stanu, tak projektu przedstawione przez deputacyę sejmową, wybraną przez Najjaśniejszego Pana, celem obmyślenia najstosowniejszych środków ku przyjściu w pomoc właścicielom ziemiańskim, jak i projekt przez wnoszącego ministra złożony, przeznaczając na referenta do obu tych przedmiotów radcę stanu Kalinowskiego. Następnie na wniosek tego ostatniego uczyniony pod datą 24 października t. r. zgodził się na powtórne z deputacyą sejmową roztrząśnienie poda-

(1) Oto są szczegóły powyższego budżetu, podane w cyfrach zbiorowych:

I. Przychód

	przed Liniją.		w Linii.	
	Złp.	gr.	Złp.	gr.
a. Dochody stałe (jako to podatki gruntowe, od mieszkań i zabudowań, oraz podatki osobiste).	22,739	2	20,364,268	7
b. Dochody niestałe (jako to cło, konsumpcya, koszerne, sól, tytoń, loterya i t. p.)	2,599,219	19	33,378,218	19
c. Dochody z dóbr i lasów rządowych	4,522,136	4	10,154,635	2
d. Dochody rozmaite, szarwark, drogowe, zwrot pożyczki i t. p.	—	—	3,151,855	17
Razem	7,144,094	25	67,048,977	15
Odciąga się stosownie do odezwy ministra sekretarza stanu 1,3 część kontyngensu liaserunkowego od dworów i gromad	—	—	2,868,357	—
Pozostaje przeto	7,144,094	25	64,180,620	15

nych przez nią projektów, ku czemu posiedzenia poczynając od dnia 15 listopada wyznaczył.

Deputacyę rzeczoną składali podówczas: senator kasztelan Kochanowski, senator kasztelan Miączyński, oraz posłowie: Jezierski, Roźniecki, M. Potocki, Dembowski i Obniski. Ze strony rządu należeli do narad:

Z przeniesienia zlp. 7,144.094 gr. 25. zlp. 64,180,620 gr. 15.

Łącząc spodziewane dochody z przed linią

w summie jak wyżej zlp. 7,144,094 gr. 25.

Dochody w ogóle wyniosą zlp. 71,324,715 gr. 10.

II. Wydatki.

a. Korony zlp. 1,500,000 gr. —

b. Władze wyższe (Namiestnik, Senat, Rada Stanu) " 722,009 " 12.

c. Wydziały Rządowe (Komisysye Rządowe i Sekretaryat Stanu Królestwa) " 44,554,175 " 6.

d. Inne władze Centralne " 861,565 " —

e. Komisysye wojewódzkie " 3,384,442 " 10.

f. Wydatki rozmaite. " 9,152,639 " —

g. Wydatki nadzwyczajne " 414,825 " —

Razem zlp. 60,589,655 gr. 28.

Do czego doliczywszy przeznaczone przez Najjaśniejszego Pana fundusze na zachęcenie przemysłu, fabryki i dla Teatru narodowego zlp. 650,000 gr. —

Ogół wydatków wyniesie zlp. 61,239,655 gr. 28.

Przewyżka zaś dochodów nad wydatki uczyni zlp. 10,085 059 gr. 12.

Z przewyżki tej wszakże pewna część z dochodów przed linią zamieszczonych, jako nie w całości wpłynąć mogących, oraz summa zlp. 3,600,000 odpowiadająca wartości soli przez Prusy i Austryę dostarczyć się mającej, na zaspokojenie długu publicznego przeznaczona, stracone być powinny. W każdym jednak razie pozostanie jeszcze znaczna przewyżka na korzyść skarbu (Arch. Tow. Kr. Ziem.).

książe minister, jak zwano podówczas ks. Lubeckiego, oraz radca stanu Kalinowski, jako referent; zaś vice-referendarz stanu Łęski (obecnie b. minister sekretarz stanu Królestwa), był na obradach tych pióro trzymającym.

Z powodu słabości radcy stanu Kalinowskiego rozpoczęcie posiedzeń przewlekło się do dnia 4 grudnia, na które to posiedzenie przybywszy książe minister, oświadczył najprzód, że lubo mnogie zatrudnienia nie pozwalają mu dzielić ciągle prac deputacyi, wszelako staraniem jego będzie, być obecnym jęj naradom, dla udzielenia zażądać się mogących objaśnień, kiedy deputacya osądzi tego potrzebę. Przełożył następnie powody w reskrypcie księcia namiestnika Królestwa objęte, dla których deputacya zwołaną została; oświadczył dalej, że ponieważ projekt systematu kredytowego, ma być stosownie do woli królewskiej wniesiony na ogólne zgromadzenie Rady Stanu, byłoby przeto do życzenia, aby wypracowane w tęj mierze dwa projekta przez deputacyę, a trzeci podany przez niego, mające być w nięj roztrząsane, ile możności jednym tchnęły duchem: potrzebném więc było porozumienie się i oświecenie wzajemne, tak ażeby przez porównanie i skombinowanie widoków i myśli w tych trzech dziełach objętych, wyniknąć mógł jeden rezultat, zdolny odpowiedzieć oczekiwaniu i potrzebie powszechnęj.

Że gdy w poprzedniczych działaniach swoich osądziła deputacya, za cel najpierwszego powołania, obmyślenie sposobów umorzenia długu narodowego, i cel ten ściśle z proponowanemi przez siebie środkami podniesienia kredytu złączyła,—w obecnych przeto naradach, w których idzie wyłącznie o obmyślenie ratunku dla właścicieli ziemiańskich, przedmiot ten usuniętym być winien; jakkolwiek bowiem ustawa konstytucyjna uświęciła dług narodowy objęty traktatami, to wszakże gdy skutkiem późniejszych układów ryczałtowych, każde z trzech mocarstw przyjęło obowiązek zapłacenia wierzycieli w ustąpionęj mu części kraju Księztwa Warszawskiego znajdujących się, okazało się, iż rządu polskiego nie tylko ciążyć nie będzie żaden dług zewnętrzny, lecz że nawet skutkiem przyjęcia na siebie obowiązku zaspokojenia wszelkich długów wewnętrznych, oraz pretensyj do tamtych dwóch

mocarstw czynionych, przypadać mu będzie znaczne wynagrodzenie.

Tym sposobem rząd polski wszedł w prawa trzech dworów, a stosownie do traktatów zostaje przy nim wyłącznie moc oznaczenia wysokości długów krajowych i sposobu ich opłacenia, co bliżej objaśnia osnowa ustępów 3, 4 i 5 wyżej wspomnianej odezwy ministra sekretarza stanu z dnia 9 lipca 1822 roku, objawiającej wolę królewską (1).

Że gdy w obec tego przedmiot umorzenia długu publicznego, nie może wchodzić w układy systematu kredytowego, wnosił tedy książę minister, iżby deputacya zajęła się jedynie kwestyą przyjscia w pomoc właścicielom ziemianiskim, a który to wniosek deputacya w zupełności podzieliła.

Zaczęły się więc obrady nad trzema podanemi projektami, o których wyżej była mowa; niepodobna nam iść krok w krok za rozwijaniem się takowych, gdyżby to zbyt ciężko pracę naszą przedłużyło: ograniczamy się zatem na przedstawieniu ich rezultatu, objaśniając iż projekt nakreślony przez księcia Lubeckiego, dla przyczyn podanych poniżej, przyjęty został za punkt wyjścia, co ograniczyło dalsze obrady, do rozbioru szczegółowego objętych nim artykułów (2).

(1) Całą tę odezwę ministra sekretarza stanu podaliśmy wyżej.

(2) W tém miejscu wypada nam objaśnić bliżej powstanie wspomnianych dwóch projektów, wygotowanych przez deputacyę sejmową. Najjaśniejszy Pan wysyłając w przedmiotach likwidacyjnych do Berlina pełnomocników swych, polecił im obok układow likwidacyjnych, stosunki prywatnych dłużników, w jak najkorzystniejszy sposób uregulować; jakoż ci zdołali taki obrót powierzonych im negocyacji nadać, iż rząd pruski do zmiany art. 6 powyższej konwencyi, w tym przychylił się sposobie, iż wierzytelności pruskie za uległe systematowi kredytowemu uznał, jeśliby rząd polski, tenże systemat podług zasad protokółem konwencyi berlińskiej wskazanych, za dogodny dobru ogólnemu uznał, i tenże systemat kredytowy w Królestwie Polskiem zaprowadził.

Najjaśniejszy Pan po zaratyfikowaniu układow berlińskich, polecił natychmiast roztrząśnienie zasad do systematu kredytowego w tychże układow objętych; jakoż w skutek tego polecenia ułożonym został projekt landszaftowy, przez wyznaczoną do tego z radców stanu deputacyę. Projekt ten komunikował książę namiestnik królewski, księciu Lubeckiemu.

Główne zarzuty wywołał art. 9, stanowiący kurs listów przymusowy, przy spłacie niemi wszelkich długów hipotecznych przed ogłoszeniem prawa zaciągniionych; jakoż przepis nim objęty upadł, a raczej znacznie zmieniony został. większością głosów 5 przeciwko 3, w której to mniejszości znaleźli się: kasztelan Miączyński, radca stanu Kalinowski i poseł Roźniecki, (książe minister nie był na tém posiedzeniu obecnym); reszta obradujących była za poczynieniem w nim pewnych modyfikacyj i wy-

mu, jako jednemu z peluomocników konwencyę berlińską zawierających. dla dania opinii, czyli projekt ten zgodnym jest z zasadami rzeczonęj konwencyi.

W dniu 22 lipca 1822 roku przesłał książę Lubecki z Wiednia opinię swoją, załączając do niej projekt przez siebie ułożony do systematu kredytowego, w ścisłej zgodności z konwencyą berlińską będący. Tymczasem zaś uznał rząd za najdogodniejszy środek, ku uregulowaniu stosunków wzajemnych między dłużnikami i ich wierzycielami, zaprowadzenie *exdywizyi* dóbr, i już projekt tym celem ułożony, w czasie sejmów roku 1820 przez komisyje sejmowe dyskutowanym i po niejakiem zmianach przez też komisyje przyjętym został, dla wprowadzenia go na obrady sejmowe, gdy przelożenia dworu pruskiego do tronu doszły, na art. 6 konwencyi polecające się, cofnięcie tegoż projektu spowodowały. Że zaś krótkość czasu obrad sejmowych nie dozwalała przygotowania innego projektu, tedy jako tymczasowe tylko lekarstwo, projekt przedłużający moratorium do dnia 24 grudnia 1821 roku i dozwalający wierzycielom wypowiedzieć po tym terminie corocznie $\frac{1}{3}$ część kapitału hipotecznego, wprowadzonym został na sejm, przy zapewnieniu ustnie sejmujących, iż rząd nie opuści żadnego środka, aby w najkrótszym ile być może czasie, obmyślane zostały sposoby, ku przyjsciu w pomoc właścicielom ziemiańskim.

Te są fakta, które tak utworzenie deputacyi, jakoteż wszelkie jęj projektu poprzedziły, gdyż w skutek tego to położenia rzeczy, Najjaśniejszy Pan, chcąc ażeby dane od rządu zapewnienia, spełnionemi spieszenie zostały, wybrał z grona obudwu Izb deputacyę, polecając jęj zajęcie się bezwzględne ułożeniem projektów, w celu obmyślenia najstosowniejszych środków dla przyniesienia ulgi i pomocy właścicielom ziemiańskim.

Deputacya ta w rezultacie pierwotnych swych działań, przedstawiła Najjaśniejszemu Panu (jak to czytelnikom naszym z osnowy niniejszėj pracy wiadomo), wraz z raportem swym, dwa oddzielne projekta, każdy z trzech działów złożony, oraz myśli do projektu, o podzielności kapitałów hipotecznych. Pierwszy dział rzeczonych projektów obejmował przepisy do sprawdzenia i uporządkowania długu narodowego; drugi, zawierał przepisy do umorzenia tegoż długu: trzeci nakoniec wskazywał sposoby przyjscia w pomoc właścicielom ziemiańskim. Wszystkie trzy działy, każdego z rzeczonych projektów, w ścisłym z sobą były związku, i w tém

łączeń, donośność jego pierwiastkową znacznie zmniejszających. Jakoż art. 9 zredagowanym został ostatecznie w tój osnowie:

„Listy zastawne przez Dyrekcyę Główną wystawione, mieć będą kurs przymuszony przy opłacaniu wszelkich długów hipotecznych, do dnia ogłoszenia prawa niniejszego zaciągniionych”.

Od przymuszonego atoli kursu, pozwalają się następujące wyjątki:

tylko pomiędzy sobą różniły się, iż pierwszy z nich stanowiąc na zaspokojenie długu narodowego obligi skarbowe, realizacyę ich przez bilety skarbowe regulował, a tych umorzenie z funduszków skarbowych następować miało; zasilek zaś dla właścicieli ziemiańskich, na tём opierał się, że im pożyczki w assekuracyach skarbowych dawane być miały, za które to asygnaty dobra narodowe kupowane byćby mogły. Drugi zaś z rzeczonych projektów, wskazując sposób zapłacenia długu narodowego przez asygnaty skarbowe bezprocentowe, przepisywał realizacyę tychże przez sprzedaż dóbr narodowych; projekt wreszcie do zasiłku właścicieli ziemiańskich, opierał się na pożyczce w obligacyach skarbowych dawać się winnej, które przez ściągnięcie różnych summ skarbowi przynależnych zrealizowane być miały.

Najjaśniejszy Pan, maąc sobie przedstawione powyższe projekta, oznajmił swą wolę namiestnikowi swemu w Królestwie, zakomunikowaną w odezwie ministra sekretarza stanu z dnia 27 czerwca (9 lipca) 1822 roku (którą powyżej w całej osnowie podaliśmy); gdy w skutek takowej oddzieloną została Komissya Likwidacyjna, a wniesienie projektu umorzenia długu narodowego, na Radę Administracyjną, ministrowi skarbu zleconém zostało, gdyż obadwa te punkta jako dotyczące długów byłego Księstwa Warszawskiego, traktatem wiedeńskim z roku 1815 przez trzy dwory przyjętych, tak co do sposobu ich uregulowania jak i umorzenia, jedynie od decyzji trzech dworów zawisło; a gdy Najjaśniejszy Pan w moc konweneyi berlińskiej i wiedeńskiej wszedł w prawa trzem dworom z traktatów służące, tedy w żadnym względzie, uregulowanie działań Komissyi Likwidacyjnej, a tём mniej projektowanie sposobów umorzenia długów rzeczonych, przedmiotem zatrudnień deputacyi z członków sejmu wybranej, być nie mogło: to tём deputacya mając sobie przedstawioną rzecz z tego stanowiska, odstąpiwszy od takowych jednozgodnie, postanowiła zająć się bezzwłocznie projektem przez księcia Lubckiego przedstawionym, dla przekonania się, czyli takowy zapewnia istotny zasilek dla tychże właścicieli ziemiańskich. W skutek powzięcia tój decyzyi, deputacya odłożywszy na bok projekta pierwiastkowo przez siebie wypracowane, przystąpiła do dyskusyi wzmiankowanego projektu systematu kredytowego, rozbiegając po szczególe każdy tego projektu artykuł po artykule.

(Arch. Tow. Kred. Ziem.).

a) Jeżeli wierzyciel nieżyczący wziąć za dług swój listów zastawnych, oświadczy aktem urzędowym, iż dłużnikowi swojemu chce czekać kapitału przez lat 28, contentując się jedynie procentem, Towarzystwu zaś Kredytowemu odstępuje pierwszeństwo, jakie wierzytelności jego służy.

b) Jeżeli wierzyciel w obligacyi jemu wystawionej, zapewniwszy sobie wypłatę brzęczącą monetą, zastrzegł sobie wyraźnie, iż nawet na przypadek zaprowadzenia przymuszonych papierów, wypłata nie papierami, lecz monetą jaką była dana, uzupełnioną być winna; i jeżeli obligacya takowa po dniu 20 czerwca 1815 roku zeznaną i do hypoteki zaciągniętą została, oraz wierzyciel udowodni, że całkowita pożyczka, po terminie rzeczonym dłużnikowi w gotowiznie daną została, lub *ex praetio* sprzedanych po dniu 20 czerwca 1815 roku dóbr pochodzi.

c) Jeżeli wierzyciel w obligacyi przez dłużnika jemu wystawionej, zawarowawszy sobie opłatę procentu po 5% ten dodał w tejże obligacyi warunek: iż procent po 5% opłacanym być ma, nawet w przypadku, gdyby prawo później zmieniło wysokość prawnych procentów.

Zaś w art. 15 tę ważną uczyniono zmianę, iż w ustępie *a* obejmującym zasady obliczenia czystego dochodu z dóbr, w miejsce wyrazów: „w dobrach ziemiańskich opłacających ofiarę 10, 20 i 24 grosza”; zamieszczono: „w dobrach ziemiańskich opłacających podatek tak zwany ofiary 24 grosza i t. d.” (1). Niektóre też inne arty-

(1) Przywiedziona zmiana w redakcyi art. 15 zdaje się popierać przypuszczenie, wyżej stawione, co do zasady szacunku, iż do takowego posługiwać miały w loicznej konieczności, nie inny podatek ofiary, jak tylko 24 grosza; i że opłacany na inną stopę, przywieść należało przy stosowaniu przepisu w praktyce, do téj ostatniej stopy, i dopiero na zasadzie tak wynalezionej podstawy ustanawiać szacunek dóbr w sposobie prawem określonym. W ustawie roku 1825, przepis ten objęty art. 5 nowój uległ modyfikacyi, nie dość zdaje się szczęśliwej, bo zbyt niedokładnie zasadę określającej; powiedziano tam bowiem, w ustępie pod lit. *a*: „w dobrach prywatnych opłacających podatek ofiary, podatek ten *teraz opłacany*, przez 5 rozmnożony, uważany będzie za czysty ich dochód i t. d.” Dalej zaś pod lit. *b*: „w dobrach zaś poduchownych podatek ofiary wzięty będzie za zasadę do ich szacunku, sposobem opisanym dla dóbr prywatnych” nie bacząc na to, że ostatnia ta opłata wynosiła po 40 i po 50 od sta.

kuły uległy drobnym zmianom; posiedzenia deputacyi w dniu 19 grudnia 1822 roku zakończone zostały, zaś przerobiony odpowiednio do poczynionych i przyjętych poprawek projekt księcia Lubeckiego, przedstawionym został księciu namiestnikowi królewskiemu, przy raporcie radcy stanu Kalinowskiego z dnia 21 grudnia t. r. z wnioskiem o upoważnienie go do wniesienia tak poprawionego projektu na ogólne zgromadzenie Rady Stanu, do czego się téż książę namiestnik, w następstwie decyzji swój z dnia 24 września t. r. w zupełności przychylił i wszelkie papiery przedmiotu tego dotyczące radcy stanu Kalinowskiemu dostarczyć polecił.

